

RAFAŁ SZCZERBAKIEWICZ

GROBOWIEC ATTYLI NA OBCYM GLOBIE: *ZADANIE PÉTERA ZSOLDOSA*

FANTASTYKA NA PRUGU LAT SIEDEMDZIESIĄTYCH XX-WIEKU.
SYTUACJA „WSCHODU” I „ZACHODU”

Powieść *Zadanie Pétera Zsoldosa*, wydana w 1970 r., jest interesującym przykładem specyfiki węgierskiej powieści fantastyczno-naukowej¹. Stojąc na granicy pomiędzy zachodnią i wschodnią fantastyką, ilustruje przemiany konwencji *science fiction* (s-f) w swojej epoce. Nie sposób, pisząc o skomplikowanej strukturze utworu, pominąć kontekst genologiczny i geopoetyczny fantastyki tego okresu. Rozmach projektu Zsoldosa powoduje, że mieści się on na pograniczach gatunków i konwencji.

Sytuacja s-f w tak zwanych krajach demokracji ludowej w końcu lat sześćdziesiątych i w latach siedemdziesiątych była wyjątkowa ze względu na postępującą erozję politycznego i ekonomicznego systemu tej połowy binarnego świata „zimnej wojny”. Epokę znamionowało wyczerpywanie się pozytywnych ideologicznych narracji charakterystycznych dla utopianistycznych² projektów społecznych „realnego socjalizmu”. W związku z tym literatura fantastyczna, która

Dr hab. RAFAŁ SZCZERBAKIEWICZ, prof. uczelni — Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Wydział Filologiczny, Instytut Językoznawstwa i Literaturoznawstwa, Katedra Współczesnej Literatury i Kultury Polskiej; adres do korespondencji — e-mail: rafal.szczerbakiewicz@mail.umcs.pl; ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-3506-1669>.

¹ Péter Zsoldos, *Zadanie*, przeł. Tomasz Kulisiewicz (Warszawa: Iskry, 1982).

² Pojęcie utopianizmu, jako próby aplikowania impulsu utopijnego w praktyce społecznej, używam za Lymanem Tower Sargentem: „Dążąc do całościowej i wyważonej oceny utopianizmu, proponuję konkretną tezę. Najogólniej polega ona na tym, że utopianizm jest niezbędny dla poprawy kondycji ludzkiej [...] Ale twierdzą zarazem, że jeśli jest stosowany niewłaściwie, a tak bywało, utopianizm sam w sobie jest niebezpieczny. [...] Dlatego ostatecznie badamy pojęcie, jak i próbujemy uspołnić sprzeczny charakter utopianizmu”. Lyman Tower Sargent, *Utopianism: A Very Short Introduction* (Oxford: Oxford University Press: Oxford, 2010, e-book). Jeśli nie zaznaczono inaczej, przekłady są autora artykułu.

dotąd miała w ideologicznym zapleczu progresywny potencjał lewicowych utopii (bardzo wyraźny na przykład we wczesnej twórczości braci Strugackich, obrazujących możliwość realizacji komunistycznych „dobrych” wysp w przyszłości ludzkości), w sytuacji kryzysu proponowała narracje o futurystycznych projektach społecznych w perspektywie reformatorskiej, krytycznej, a nawet sceptyczne. Nowy ton s-f Europy Środkowej i Wschodniej zbliżył tę literaturę do sceptycyzmu i negatywizmu radykalnych i kontestatorskich dystopii zachodniej fantastyki drugiej połowy lat sześćdziesiątych. Nawet pozycje ideologiczne zachodniej i wschodniej, utopijnie zorientowanej, s-f upodobniły się wzajemnie.

Możliwość rewizjonistycznej krytyki w obrębie fantastyki krajów bloku wschodniego była powiązana z praktyką przemian politycznych. Epoka Chruszczowa charakteryzowała się w ideologicznym tle uruchomieniem nowego projektu utopianistycznego, tak zwanej drugiej rewolucji „naukowo-technicznej”. „Młodzi aspirujący do naukowej elity, jak Strugaccy właśnie, stali się jej literackimi rzecznikami [...] Zaufali ambicjom nowego reżimu. Partia obiecywała im, że będą czołowymi architektami zaktualizowanej socjalistycznej utopii. Wyglądało na to, że zostali naznaczeni do przyjęcia awangardowej roli w pokojowej rewolucji”³.

Na Zachodzie ekspansja progresywnego i scjentyistycznego modelu s-f zmierzła tymczasem ku znaczącemu przesileniu. Antysystemowy klimat kultury popularnej drugiej połowy lat sześćdziesiątych sprzyjał erozji politycznych i scjentyistycznych podstaw gatunku. *New Age* w obrębie fantastyki zwiastowały tak znaczące utwory jak ekotopijna *Diuna* Franka Herberta. Popularność wśród hipisów twórczości Tolkiena wskazywała zasadniczą zmianę paradygmatu dotąd „nowoczesnej” fantastyki i erę dominacji konwencji *fantasy*⁴. Próbę czasu przetrwała natomiast fantastyka naukowa zabarwiona scjentyistycznie w swojej socjologizującej odmianie dystopijnej (najlepszym przykładem jest cykl powieści *Hain* Ursuli Le Guin).

Mimo że cenzura w krajach realnego socjalizmu blokowała możliwość modelowania literackich obrazów dystopii, to rewizjonizm nowej utopii w kostiumie s-f umożliwił dyskurs pokrewny negatywnym utopiom. We wciąż progresywnych fasadach obrazowania społecznych konstrukcji przyszłego komunizmu (np. w *Trudno być bogiem* Arkadija i Borysa Strugackich) coraz silniejsza była

³ Istvan. Csicsery-Ronay JR., „Towards the Last Fairy Tale: On the Fairy-Tale Paradigm in the Strugatskys’ Science Fiction, 1963-72”, w: *Russian science fiction literature and cinema: a critical reader*, red. Anindita Banerjee (Boston: Academic Studies Press, 2018), 239

⁴ Zob. rozdział „Wielka schizma” w syntezie ideologicznych dziejów s-f Fredrica Jamesona: *Archeologie przyszłości. Pragnienie zwane utopią i inne fantazje naukowe*, przeł. Maciej Płaza, Małgorzata Frankiewicz i Andrzej Miskz (Kraków: Wydawnictwo UJ, 2011).

sugestia, że przyszłość wspólnoty niekoniecznie będzie „dobrym” miejscem. Z czasem (np. w *Przenicowanym świecie*, *Pikniku na skraju drogi* tychże Strugackich) hipotetyczne wspólnoty stawały się coraz bliższe dystopijnym hipotezom społecznym zachodnich pisarzy⁵. W kreacjach fantastycznych światów ujawniał się krytycyzm w polu społecznych diagnoz. Aluzyjnie nawiązywały one do dysydenckiego dyskursu w krytyce autorytaryzmu czy nawet totalitaryzmu. Nie można nie zauważyć, że władza pozwalała „socjalistycznej” fantastyce na ograniczoną dystrybucję treści krytycznych⁶. Dlatego w ZSRR ukazywały się niemal dysydenckie publikacje Strugackich czy Kira Bułyczowa, a w PRL-u lat siedemdziesiątych cenzura przyrykała oko na krytyczne aspekty utopii tak zwanej socjologicznej fantastyki (Janusz Zajdel, Konrad Fiałkowski).

Cenzura blokowała jednak możliwość dystopii otwarcie dezawuuującej obowiązującą ideologię. Tym samym powodowała, że futurystyczny i kosmiczny kostium zastępował negatywną utopię – socjologizującą fantastyką, która używała pretekstu innych światów do uprawiania spekulatywnej refleksji. I znowu środkowoeuropejska s-f; żywotnie zainteresowana teoriami społecznymi, rozważaniami o suwerenności i władzy; kreacjami systemów politycznych na obcych globach tematycznie zaczęła przypominać zachodnią odmianę fantastyki — *speculative fiction*. Skrywany i migotliwy impuls społecznej kontestacji prowadził wschodnie s-f ku formom jej pokrewnym. W sytuacji polskiej fantastyki było to wyraźne w groteskowej części twórczości Stanisława Lema⁷. Postawa krytyczna była tam niekoniecznie jednoznacznie antykomunistyczna. Spekulatywność wschodnich pisarzy sprowadzała się do unikania krytyki uderzającej wprost w system. S-f stawała pozornie abstrakcyjne i ponadideologiczne pytania o polityczną przemoc, ale diagnozy okazywały się krytyczne dla każdej władzy. Zachodnia i wschodnia literatura inaczej identyfikowały społeczne problemy — ale ich wspólnym miejscem był generalny sprzeciw wobec nowoczesnych ideologii: „[...] każda

⁵ Erika Gottlieb, *Dystopian Fiction East and West Universe of Terror and Trial* (Montreal: McGill-Queen's University Press, 2001), 17.

⁶ „[...] dystopijne konstrukcje pełniły podwójną rolę. Dla władz komunistycznych były funkcjonalnym wentylem bezpieczeństwa, pozwalającym w społecznym dyskursie zastępczo wyrażać niezadowolnienie, w przeciwieństwie do działań politycznych. Dla opozycji były pierwszym, choćby symbolicznym zwycięstwem nad totalitarną władzą w sferze kulturowej [...] W tym sensie dystopia, jako sposób przedstawiania rzeczywistości, pełniła złożoną funkcję społeczną i polityczną dostarczając kategorii do nazywania rzeczywistości”. Artur Blaim, „Anti-communist dystopias: fulfilled desire, unreality, gothic carnival, w: *Dystopia(n) Matters: On the Page, on Screen, on Stage*, red. Fátima Vieira (Cambridge: Cambridge Scholars Publishing, 2013), 57.

⁷ „[...] dystopijny impuls w bloku sowieckim w tym okresie nie był związany z żadnym konkretnym gatunkiem. Znaczące formy eksponowania motywów dystopijnych można było znaleźć w groteskach i alegoriach”. Gottlieb, *Dystopian Fiction*, 21.

geografia kulturowa tego gatunku musiała uwzględniać zarówno specyfikę czeskiej czy polskiej s-f, jak i istotne różnice między utworami s-f wymierzonymi raz przeciw europejskiemu imperializmowi, kiedy indziej sowiecko-rosyjskim eksperymentom czy globalizmowi późnego kapitalizmu”⁸.

FANTASTYKA WĘGIERSKA I PÉTER ZSOLDOS

Fantastyka węgierska jawiła się mało wyraziście na tle międzynarodowych karier Stanisława Lema, Arkadija i Borysa Strugackich czy Kira Bułyczowa. Nie znaczy to, że była artystycznie i intelektualnie mniej znacząca. Przeciwnie, jej rozwój w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych przypomina analogiczne dzieje fantastyki w „bratnich krajach” komunistycznego obozu. Węgrzy mają w swoim dorobku znakomite utopie Gyuli Fekete’a, scjentystyczną odmianę s-f Petera Lengyela, trylogię ksenologiczną Zoltana Csernaia, eksperymentalne formy Gyuli Hernadiego⁹. Subkultura fantastyki w sytuacji Węgier czerpała także siłę z kulturalnych tradycji literatury mniejszości (Mihály Babits, Frigyes Karinthy czy Tibor Deri).

Jednocześnie twórczość fantastyczna po 1956 r. pozostawała niszowa, nie była odnotowywana przez główne instytucje związane z węgierskim życiem literackim, krytyką literacką czy edukacją¹⁰. Sytuacja była analogiczna do fandomowych gett fantastyki w Polsce lat siedemdziesiątych, ale węgierscy badacze wyrażają tutaj większy pesymizm, sugerując, że pozycja ich s-f w relacji do podobnych zjawisk na zewnątrz była niedowartościowana¹¹.

W Polsce lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych węgierska *science fiction* pozostawała w praktyce nieznaną. O ile sowiecka fantastyka stale i na bieżąco była tłumaczona – o tyle literatury tzw. zaprzyjaźnionych narodów pozostawały

⁸ Andrew Milner, *Locating Science Fiction* (Liverpool: Liverpool University Press, 2012; e-book).

⁹ Peter Kuczka, „Science Fiction in Hungary”, *Extrapolation*, 23, no. 3 (wiosna 1982): 213–220.

¹⁰ Zob. John Fekete, „Science Fiction in Hungary”, *Science Fiction Studies* 16, no. 2 (1989): 191–200. Sytuacja dotyczy także badań nad węgierską utopią, która analogicznie jest podwójnie marginalizowana: pozostaje w większości nieznaną poza węgierskim terytorium językowym (cierpi z powodu anglocentryczności studiów utopijnych). Zarazem utopijne (i dystopijne) utwory z XIX i XX wieku są często uważane za marginalne przez węgierskich literaturoznawców, nawet jeśli ich autorzy są znaczącymi pisarzami. Zob. Zsolt Czigiányik, *Utopia Between East and West in Hungarian Literature* (London: Palgrave Macmillan, 2022), 235–245.

¹¹ „[...] żadne zasadnicze uznanie wartości tworzonej tu s-f nie zostało dotąd sformułowane. Jak dotąd nie szcycimy się wielkim dziełem s-f na miarę dokonań Lema czy Strugackich [...] Tego rodzaju osiągnięcia pozostają kwestią przyszłości”. Fekete, „Science Fiction in Hungary”, 196.

zapoznane. Zdarzały się nieliczne wyjątki, jak zbiór węgierskich opowiadań fantastycznych *Gwiazdy galaktyki* (w serii Wydawnictwa Poznańskiego, które w kolejnych krótkich tomach przybliżało pokrótce specyfikę s-f czechosłowackiej, rumuńskiej czy NRD-owskiej). Wydano też kilka utworów powieściowych, m.in. ważne dokonanie fantastyki przygodowej *Drugą planetą słońca Ogg Pétera Lengyela*, a w końcu też *Zadanie Pétera Zsoldosa*.

Péter Zsoldos (1930-1997) był i pozostaje w swej ojczyźnie uznanym pisarzem fantastycznym¹². Ukończył Akademię Muzyczną. Od 1956 r., w epoce węgierskiej rewolucji, podjął pracę jako redaktor muzyczny stołecznego *Magyar Rádió*. W tym czasie podjął studia psychologiczne i równoległe zainteresował się literaturą. Najpopularniejszym utworem fantastycznym Zsoldosa była pisana wiele lat trylogia w konwencji kosmicznej robinsonady (*A Viking visszatért*, 1963; *Távoli tüz*, 1969; *Az utolsó kísértés*, 1988). Poza powieściami i opowiadaniem s-f publikował artykuły muzykologiczne i eseistykę. Deklarował, że muzyka determinowała jego twórczą działalność.

Zadanie (węg. *A feladat*, 1970) jest unikatowym dokonaniem w dziejach węgierskiej s-f, ale na świecie pozostaje praktycznie nieznaną. Powieść ukrywa intelektualny i spekulatywny rozmach pod pozorami przygodowej konwencji *space opera*. Konwencja nie decyduje tu o wartości powieści, a stanowi kostium umożliwiający krytyczne rozważania społeczne. Gatunkowe determinacje przełamuje wyrafinowana kompozycja narracji. Wskazuje ona zamiłowanie do uporządkowanych i logicznych światotwórczych konstrukcji muzycznie wykształconego autora. Nie ma linearnej ciągłości opowieści, a rytm wydarzeń jest wyznaczony raczej społeczną spekulacją¹³. Przygodowa fabuła jest podporządkowana rozważaniom celowości i etyki ekspansywnych działań ludzkości. Obcy glob jest użyty, jak to bywa z wyimaginowanymi światami, jako: „[...] istniejące po to, by wspierać historie w nich osadzone”¹⁴.

Narrację otwiera katastrofalna awaria reaktora badawczego statku *Galatea* (nazwa wskazuje na pigmalionową pychę Ziemiaków). Katastrofa wydarzyła się na obcej planecie w trakcie eksploracji i po odkryciu pokrewnych *homo sapiens*,

¹² W 1998 r. została ufundowana po raz pierwszy Nagroda Pétera Zsoldosa, przyznawana odąd corocznie za osiągnięcia w gatunku *science fiction* przez Magyar Scifitörténeti Társaság (MASFITT). Przyznające tę nagrodę węgierskie stowarzyszenie *science-fiction* nazywa się *Avana*, od nazwy fikcyjnego miasta, w którym dzieje się akcja *Távoli tüz*, drugiej powieści Zsoldosa Zob. Magyar Scifitörténeti Társaság, dostęp wrzesień 2023, <https://sites.google.com/site/scifitort/home>.

¹³ „Prawa muzycznych form i kompozycji są ściślejsze niż jakakolwiek inna sztuka. Ale jednocześnie wolność fantazji, która wynika z surowości tych praw, była dla mnie wielką szkołą”. Péter Zsoldos, *A feladat* (Budapest: Harmadik Kiadás, 1987, e-book), fragment Posłowa.

¹⁴ Jennifer Harwood-Smith, „Planets”, w: *The Routledge companion to imaginary worlds*, red. Mark J. Wolf (New York: Routledge, 2018).

łowieckich istot koczujących w tutejszej puszczy. Uwaga czytelnika jest foka-
lizowana na ograniczonej perspektywie poznawczej Gilla, członka załogi, który
przeżył wypadek, ale ma świadomość, że niedługo umrze na chorobę popr-
omienną. Wykorzystuje pozostały czas na archiwizację pozyskanych danych.
Jego działaniami kieruje imperatyw tytułowego „zadania” — teleologiczna moty-
wacja naukowca, która była motorem wszystkich działań sejentystycznie zorien-
towanej załogi. Nadrzędnym dążeniem było dostarczenie na Ziemię informacji
o wynikach badań na planecie. To klasyczny motyw s-f — etyczne wyalieno-
wanie nauki, sprzeczność jej dążeń z realnymi interesami wspólnoty. Badawczy
cel wydaje się szlachetny, ale Zsoldos sugeruje, że indyferentny z moralnego
punktu widzenia.

Ponieważ badania nie zostały zakończone przed awarią, Gill postanawia umie-
ścić w pamięci pokładowego komputera swoisty „odcisk” własnej świadomości,
wspomnień i wiedzy, a następnie w miarę kompletną informację o dorobku zmar-
łych kolegów, specjalistów z innych dziedzin. Sztuczna inteligencja *Galatei* im-
plementuje zasoby pamięci w umysły pochwyconych członków prymitywnych
tubylców. Bio-programowanie dzikich istot ma umożliwić reaktywację quasi-
świadomości załogi statku. „Reinkarnacja” następuje lata po awarii, gdy opada
poziom radiacji. Eksperyment ma pozory pragmatyzmu kontynuacji „zadania”
(dążenie do finalizacji misji i powrotu z jej efektami na Ziemię). Realizacja
faustycznego planu komplikuje się jednak, gdy pozyskane i podzielone umysły
tubylców zaczynają działać na pograniczu sprzecznych interesów — plemiennego
i ziemskiej ekspedycji. Wytwarza się nowa wspólnota, ale wspólnota podzielona.

Tematem drugiej części narracji są dramatyczne wybory „nowych” członków
załogi między pomieszаныmi elementami tożsamości tubylczej i ziemskiej. Zsol-
dos dodaje kolejną zmienną swojej spekulacji: „uczłowieczeni” członkowie misji
odkrywają na planecie wyższą od swego plemienia formę cywilizacji. Są to *homo
sapiens*, którzy kultywują już osiadły tryb życia i parają się rybołówstwem. Do-
robek Ziemian jest więc implementowany także w umysły przedstawicieli
tej grupy z nadzieją, że lepiej poradzą sobie z ziemską tożsamością. Założenie
okazuje się przewrotnie słuszne. Uczłowieczeni „rybacy” fizycznie likwidują
swoich prymitywnych koczowniczych współbraci, nie zważając na element ich
ziemskiej tożsamości i dotychczasowe zasługi dla „zadania”.

W trzeciej części w drogę powrotną *Galatei* wyruszają więc tylko członkowie
tej „wyższej” społeczności, aby po dotarciu do układu słonecznego odkryć, że
w wyniku wojny nuklearnej ocalałe resztki ludzkiej rasy straciły zdolności roz-
rodcze. Biologicznie obca Ziemianom załoga *Galatei*, dzięki implementowanej
„ziemskiej” pamięci, wydaje się nadzieją na przetrwanie tożsamości ludzkości.

Istotą finału jest konstatacja próżności dotychczasowych wysiłków. „Zadanie” diametralnie się modyfikuje i lata dramatycznych wyborów, poświęcenia i cierpienia nowej załogi *Galatei* stawiają przed nią tragiczne pytanie: czy „zadanie” było warte użytych środków?¹⁵

Zarysowana fabuła wyraźnie wskazuje na spekulatywny charakter rozważań o alternatywach historii społecznej modelowanego świata. Narracja waha się w krytycznych rozważaniach o losach nowej wspólnoty między impulsami utopijnymi a dystopijną diagnozą. Dla szerszego kontekstu warto dodać, że w poprzedzającej *Zadanie* powieści *A Viking visszatért* był już obecny motyw ingerencji nowoczesnego człowieka w pierwotne wspólnoty¹⁶. Z kolei w późniejszej powieści *Ellenpont*, z 1973 r., Zsoldos modelował postbiologiczną społeczność myślących maszyn, które nawiązują w rozwoju do negatywnego dziedzictwa swoich ludzkich twórców¹⁷. Wszystko to prowadzi do wniosku, że odmiana s-f, którą uprawiał węgierski autor, ma wiele wspólnego ze wspomnianym utopijnym podglebiem twórczości Lema, Strugackich czy Le Guin. Nowatorstwo utworu najłatwiej można dostrzec na poziomie związków konwencji s-f z utopijnym impulsem społecznie zaangażowanej prozy. Te same narzędzia, które służą badaniom nad innymi utopiami z kręgu literatury s-f, świetnie stosują się do *Zadania*.

UTOPIJNA FANTASTYKA ZADANIA

Miguel Abensour, pisząc o Williamie Morrisie, proponował w kontekście utopii termin „pragnieniowej edukacji”. Dowodził, że nie pragnienie „dobrego” miejsca, ale samo pragnienie poprawy kondycji otwiera twórczą wyobraźnię: „Pragnienie należy nauczyć pragnąć, pragnąć czegoś lepszego, pragnąć więcej,

¹⁵ Interesujące, że *Zadanie* zostało w 1975 r. zaadaptowane przez węgierską telewizję w formie serialu w reżyserii Gábor Várkonyi. Była to adaptacja typowa, schematyczna i oszczędna w realizacyjne formy. Znaczące wydaje się, że przedsięwzięcie wyraźnie inspirowane jest spekulatywną konwencją amerykańskiego serialu *Star Trek*, który też korzystał z literackiej inspiracji znaczących autorów s-f. Serial można obejrzeć w sieci na platformie *Videa*, (dostęp we wrześniu 2023 r.) <https://videa.hu/video/film-animacio/a-feladat-magyar-sci-fi-9n0ziko2NJRnfA3N>.

¹⁶ Zob. *Scifi.hu*, dostęp we wrześniu 2023, <https://www.scifi.hu/2017/08/09/klasszikusok-zsoldos-peter-regenyei/>.

¹⁷ Zob. *ibidem*. Marginalnie warto zaznaczyć, że narracyjne symulacje konfliktowych relacji homo sapiens z innymi gatunkami człokształtnych małp były popularne w latach sześćdziesiątych dzięki fantastycznej powieści Pierre’a Boulle „Planeta małp” (*La Planète des singes*) i jej amerykańskiej ekranizacji.

a przede wszystkim pragnąć czegoś innego”¹⁸. *Zadanie* Zsoldosa jest takim eksperymentem badającym efekty pragnienia, eksperymentem ilustrującym, jak trudno stworzyć lepsze miejsce.

Czy w sceptycznej powieści są ślady „dobrej” wyspy? Wspominałem wstępnie, że utopie tego czasu były w zachodniej s-f wprost dystopiami, a we wschodniej — utworami podejmującymi subtelną grę z czytelnikiem i cenzurą, zawoalowanie sugerując dystopijność w ramach jakiejś pozostałości „dobrych” światów. Czy w *Zadaniu*, na dzikiej i zielonej planecie, utopia pozostaje ukrytym symptomem pokusy dystopijnej? W drugiej połowie XX wieku było trudno w narracjach modelujących przyszłe społeczności pisać o „dobrych miejscach”, pozytywnych scenariuszach rozwoju. W obliczu zagrożeń politycznych, cywilizacyjnych, ekologicznych opisanie udanej utopii jawiło się jako: „[...] trudniejsze niż pisanie dystopii. [...] Potrzebujemy dystopii, aby przypominała nam, że dystopia rzeczywistości może się jeszcze pogorszyć, ale bardziej potrzebujemy utopii, by przypominać, że mimo wysiłku lepszy świat — pozostaje możliwością”¹⁹.

Zsoldos w *Zadaniu* zarysował ślady pozytywnej retrotopii²⁰, a więc utopijnego marzenia zwróconego ku przeszłości. „Wiek XX rozpoczął się futurystyczną utopią, a zakończył nostalgią”²¹. Lądowanie na obcej planecie bywa w s-f nostalgicznym „powrotem do natury” i wyobrażenia ładu stanu naturalnego. Ten topos nie ma jednak u Węgra pozytywnych konsekwencji, gdy w życie tubylców wkracza inżynieria społeczna Ziemi. Ale można jego obecność potraktować jako znaczący motyw utopijnej archeologii. Nie tylko Zygmunt Bauman, ale wcześniej Ruth Levitas wskazywali, że pośród trzech możliwości obrazowania utopii istnieje jej tryb archeologiczny: „Utopia jako archeologia pociąga za sobą wyimaginowaną rekonstrukcję modeli dobrego społeczeństwa leżącego u źródeł polityki, polityki i kultury [...] Utopia jako archeologia dobrze współgra z socjologicznym podejściem. [...] celem utopii jako metody jest wyraźne przedstawienie zakorzenienia idei dobrego społeczeństwa”²².

¹⁸ Miguel Abensour, „William Morris: The Politics of Romance”, w: *Revolutionary Romanticism*, red. Max Blechman (San Francisco: City Lights Books, 1999), 146.

¹⁹ Lyman Tower Sargent, „Do Dystopias Matter?”, w: *Dystopia(n) Matters: On the Page, on Screen, on Stage*, red. Fátima Vieira (Cambridge: Cambridge Scholars Publishing, 2013), 12.

²⁰ Używam późnego terminu Zygmunta Baumana, który proponuje uzupełnić słownik *utopian studies* pojęciem umożliwiającym lokowanie melancholijnej i bezpiecznej utopii w przeszłości: „Mianem retrotopii nazywam zjawisko pochodne negacji drugiego stopnia – a więc coś, co jest negacją negacji dokonanej przez utopię (...). Wierna duchowi utopii retrotopia wywodzi swój impuls z nadziei na ostateczne pogodzenie bezpieczeństwa z wolnością”. Zygmunt Bauman, *Retrotopia. Jak rządzi nami przeszłość*, przeł. Karolina Lebek (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2018), 144–145.

²¹ Svetlana Boym, *The Future of Nostalgia* (New York: Basic Books 2001; e-book).

²² Ruth Levitas, *Utopia As a Method* (London: Palgrave Macmillan, 2013), 154–155.

Powieść Zsoldosa z powodu konieczności podtrzymywania utopianistycznej iluzji komunistycznej ideologii (choćby przez wzgląd na cenzurę) jest tworem, w którym można dostrzec elementy archeologiczne. W powieści w związku z odkryciem cywilizacji pokrewnej *homo sapiens* na początku jest zasugerowane marzenie o stanie naturalnej harmonii. Wspólnota pierwotna była przywoływana w teoriach komunistycznych jako archeologiczny forma wyjściowa „dobrej” wyspy. W *Zadaniu* retrotopijne marzenie o powrocie ku pierwotnej wspólnotcie jest śladem marzenia o eutopii tubylczych „czystych kartek”, bezwinnych plemion. Zsoldos jednak nie pozwala na zachwyt pozorną sielanką dzikiej wspólnoty.

Lądujący tu astronauta, odkrywając plemiona, które są im w pewnym sensie znane z horyzontu historiozoficznego Ziemi, i cywilizując je, zmagają się z utopianistycznymi marzeniami o społecznej inżynierii przyspieszającej i reformującej pierwotną wspólnotę. Jako czytelnicy ulegamy iluzji astronautów: ten świat jawi się jako jeszcze „nie-zepsuty”. Nie tyle winno się go naprawiać, ile reformować, ulepszać. Plemienne motywy mają tutaj charakter mito-poetycki i reprezentują jeden ze sposobów, w jaki s-f bada konfrontacje cywilizacji z ekosystemami, co jest przeciwieństwem typowego wzorca konfliktu, który dominuje w klasycznej *space operze*²³. Ekologiczne, leśne i morskie, środowiska egzystencji pierwotnych wspólnot są pokrewne *New Age*’owym, antywojennym marzeniom spekulatywnej fantastyki zachodniej²⁴. Umożliwiły twórcom badanie relacji ludzi ze światem nie-ludzkim. Tyle że Zsoldos w tym samym czasie jest o wiele ostrożniejszy wobec szans pseudopanteizmu, możliwości nowej „umowy społecznej” w modelu „powrotu do natury”. O ile w pokrewnej *Zadaniu* powieści *Słowo las znaczy świat* Ursuli Le Guin wyraźne jest głębokie powiązanie i współistnienie między lasem a jego mieszkańcami, o tyle u Zsoldosa jest to tylko utopijne śnienie Ziemi, a las jest okrutny dla człekokształtnych mieszkańców²⁵. O ile u Le Guin mamy do czynienia „[...] z umiejscowieniem rdzennych sposobów życia w rzekomo utraconej przeszłości”²⁶, o tyle Węgier wie

²³ Zob. Chris Pak, *Terraforming. Ecopolitical Transformations and Environmentalism in Science Fiction* (Liverpool: Liverpool University Press, 2016), 115.

²⁴ „[...] czas i las – ten mit ma kluczowe znaczenie dla połączenia kulturowych postaw i zachowań grup oraz traktowania natury w *Słowo las znaczy świat* Le Guin [...] Temat energii przepływającej przez ekosystem wywodzi się z tradycji spirytyzmu New Age, na którą częściowo wpłynęła romantyczna koncepcja systemów mitów kultur plemiennych. Twórczość Le Guin czerpie z kultury i mitów rdzennych Amerykanów”. Ibidem, 112.

²⁵ Zob. Britta Maria Colligs, „The Forest as a Voice for Nature Ecocriticism in Fantasy Literature”, w: *Images of the Anthropocene in Speculative Fiction Narrating the Future*, red. Tereza Dědinová, Weronika Łaszkiwicz and Sylwia Borowska-Szerszun (Lanham: Lexington Books, 2021), 71.

²⁶ Katie Stone, Eli Lee i Francis Gene-Rowe, „The Language of the Dusk: Anthropocentrism, Time, and Decoloniality in the Work of Ursula K. Le Guin”, w: *The Legacies of Ursula K. Le Guin*.

doskonale jak mit stanu naturalnego przysłużył się kolonializmowi i natychmiast porzuca w narracji horyzont utopijnej nadziei.

Myślenie o możliwości wychowania i edukacji dzikich plemion na planecie tylko pozornie funduje możliwość polemicznego wyboru drogi rozwoju przeciw nieudanej przeszłości na Ziemi. Zsoldos uruchamia proces brutalnej destrukcji złudzeń. Pokazuje na spekulatywnym modelu mechanizmy pamiętania i powtarzania starych błędów. W zaledwie zarysowanej możliwości *renovatio* kryje się już jednak w utworze klasyczny impuls (niemal eutopijnego) pragnienia harmonii natury i społeczeństwa. Nie likwiduje go nawet idea narzucanej przemocą ewolucji, która ziszcza w losie tutejszych „małp” powtórzenie ziemskiej dystopii (o tym będę jeszcze pisał). Ważny wydaje się historycyzm Zsoldosa, przejawiający się w profilowaniu na obcej planecie relacji między społeczną przeszłością Ziemi a tutejszą teraźniejszością. Narracyjna struktura powieści zawiera różne wymiary czasowości, co oznacza, że możliwość jakościowo odmiennej przyszłości jest determinowana (na ogół negatywnie) dynamiczną relacją między realnym społeczną przeszłości, a spekulacją przyszłości²⁷. *Zadanie* jest w dużej mierze opowieścią o potencjale nadziei i zarazem przekleństwie tkwiącym w dziedziczonej pamięci ludzkiej wspólnoty. Podobne dylematy zajmują zachodnią fantastykę: „Badając utopijne możliwości życia we wspólnocie, Ursula Le Guin i Marge Piercy zwracają szczególną uwagę na implikacje i wyzwania kolektywnej pamięci w ramach diachronii”²⁸.

W *Zadaniu* pozytywne wątki utopijne ustępują dramatowi konsekwencji kolejnych etapów utopianistycznego projektu cywilizowania mieszkańców planety. Z tej perspektywy *Zadanie* jawi się jako proces skrajnie antyhumanistyczny. Składa się z kolejnych etapów, które na poziomie dobrostanu nowej załogi okazują się pasmem klęsk. Czy jest to nadal utopia? Czy w modelowanych utopiach społecznych dopuszczalne są opisy porażek i błędów? W utopijnej odmianie społecznego s-f postawa krytyczna ma związek z historyzmem, który stanowi trzon jej wyobraźni. Czas utopii jest linearny: „Od kiedy świat postrzegany jest jako byt procesualny — ale w procesie, którego kierunek i wynik nie są z góry określone — zawsze istnieje wiele potencjalnych przyszłości, które są realnymi możliwościami, a nie jedynie możliwościami formalnymi”²⁹. Opisy

Science, Fiction, Ethics, red. Christopher L. Robinson, Sarah Bouttier i Pierre-Louis Patoine (London: Palgrave Macmillan 2021), 82.

²⁷ Zob. pokrewne rozważania: Laurence Davis, „Dystopia, Utopia and Sancho Panza”, w: *Dystopia(n) Matters: On the Page, on Screen, on Stage*, red. Fátima Vieira (Cambridge: Cambridge Scholars Publishing, 2013).

²⁸ Carter F. Hanson, *Memory and Utopian Agency in Utopian/Dystopian Literature. Memory of the Future* (New York: Routledge, 2020), 102.

²⁹ Ruth Levitas, *The Concept of Utopia* (Bern: Peter Lang, 2010), 210.

porażek nie są więc od razu dystopią, już raczej ćwiczeniem intelektualnym wskazującym konieczny związek opisywanej przyszłościowej alternatywy ze znanymi nam historycznymi doświadczeniami.

W dziejach lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych zachodniej s-f ważnym czynnikiem była utopianistyczna potencja rodzącej się kontestacji. Sytuacja polityczna zjednoczyła energię wystąpień antywojennych w twórczości inspirowanej ekologicznie, feministycznie, lewicowo czy nawet kontrkulturowo (psycho-delicznie). Ideologiczne energie socjologicznego s-f kierowały się utopijnym impulsem przekonania o nieuchronności przemiany społecznej³⁰. Tę nową odmianę fantastycznej utopii Tom Moylan nazwał utopią krytyczną:

Nowe powieści negowały negację utopii przez siły XX-wiecznej historii. Zachowywały wywrotowe obrazowanie utopijnego społeczeństwa, a zarazem radykalną negatywność dystopijnej percepcji [...] W ten sposób literacka utopia lat siedemdziesiątych została ocalona poprzez autodestrukcję i przekształcenie w „utopię krytyczną”. „Krytyczną” w oświeceniowym sensie krytyki — jako wyraz myśli opozycyjnej, ujawniającej, demaskującej zarówno sam gatunek, jak i sytuację historyczną. „Krytyczną” także w nuklearnym sensie masy krytycznej niezbędnej do przeprowadzenia wybuchowej reakcji³¹.

Moylan twierdzi też, że autorzy krytycznej utopii, by zachować żywotność pragnieniowych impulsów musieli „odrzucać utopię jako projekt, zachowując jej status marzenia”³². Obserwujemy tu odnotowane na początku rozważań podobieństwo (przy różnicach sytuacji ideologicznej) do powieści z wschodniego kręgu fantastyki. Dokładnie tak funkcjonuje eksperyment *Zadania* — utopijne pragnienie przebudowy prymitywnej społeczności na obcej planecie demaskuje utopijną naiwność literatury i podobną naiwność społecznego utopianizmu. Konwencja s-f jest stymulatorem krytycznego charakteru konsekwencji utopijnego eksperymentu Gilla, które wynikały z doświadczeń społecznych ziemskiej historii. Utopijny impuls naukowego „zadania” ukrywał potrzebę wyzysku tubylczej ludności. Koczownicze plemiona tylko pozornie były wspólnotą czystą i nieskażoną przemocą cywilizacji. Introspekcja motywów plemiennych przywódców wskazywała na pokrewieństwo społecznych źródeł przemocy z ziemską historią. W końcu nie ma w tej powieści realnej ideologii, politycznego programu budowniczych nowego świata — wszyscy okazują się egotycznymi antybohaterami partykularnych ludzkich losów³³.

³⁰ Hanson, *Memory and Utopian Agency*, 65).

³¹ Tom Moylan, *Demand The Impossible Science Fiction and the Utopian Imagination* (Bern: Peter Lang, 2014), 10.

³² Ibidem.

³³ Wymienione pobieżnie cechy krytycznej utopii w wersji Zsoldosa zgadzają się z rozważaniami Toma Moylana (zob. ibidem, 43–44).

Eksperyment krytycznej utopii odsłania w powieści praktyczną niemożliwość utopii pozytywnej. Jameson sugeruje, że utopia polega w dojrzałej fantastyce właśnie na rewelacji jej niemożliwości. A utopijną formą myślenia radykalnego pozostaje destrukcyjne zerwanie ze złem społecznym, a nie pozytywne projekty.

Mianem zakłócenia (*disruption*) określam zatem nową strategię dyskursywną, utopia jest zaś formą, którą owo zakłócenie z konieczności przybiera. I jest to nowa sytuacja czasowa, w której właściwa forma utopijna [...] ma do odegrania własną rolę polityczną i w rzeczywistości sama staje się nowym, pełnoprawnym rodzajem treści. [...] Sama forma utopijna jest odpowiedzią na powszechne przekonanie ideologiczne, jakoby niemożliwa była jakkolwiek alternatywa, jakoby nie istniała alternatywa dla systemu³⁴.

Pozornie progresywna opowieść Zsoldosa o nowej wyspie rozwoju ludzkości w narracyjnych zwrotach akcji jest kilkakrotnie zakłócona społecznymi aporiami, które prowadzą do wykołejenia cywilizowanej grupy dzikich, rozłam i czasowej nieciągłości w realizacji „zadania”.

W takim modelu krytyki utopijnej nie ma nawet, sugerowanej przez Jamesona, możliwości przełomu impasu. „Zadanie” jest celem, ale nie można go uznać za „dobrą wyspę”. Bohaterowie jawią się wobec niego jako dziejowi niewolnicy misji, a nie poszukiwacze szczęścia wspólnoty. To tutaj krytyczny utopizm Zsoldosa, jak nigdzie we wschodniej fantastyce tego czasu (u Lema czy Strugackich), zbliża się do realizacji pesymistycznego obrazu dystopijnego społeczeństwa. Wskazuje na to etyczna obojętność scjentyistycznych bohaterów. Ich sztuczny świat, mieszający ziemską i obcą tożsamość, jest kreacją akcentującą bezdomność — charakterystyczną nie dla modeli utopii, ale wyobrażeń dystopijnej desocjalizacji. Motywacje w dystopii są związane z siłą symbolicznej przemocy wspólnoty, a nie z reformatorską aktywnością: „Tam, gdzie utopianizm jest aktywny, pełen nadziei i zaangażowany — dystopianizm zmierza ku pasywności, pesymizmowi i paranoi”³⁵. W praktyce powieści Zsoldosa dokonuje się konfrontacja pozorów impulsu utopijnego, za którym podążą pełen nadziei czytelnik (wykonanie „zadania” na chwałę człowieczeństwa i nauki), z odkrywaną stopniowo realną paranoją tego celu:

[...] skrajnej społecznej hipotezy, która nie uwzględnia etyki czy ekonomii, ani zasad organizacji wspólnoty [...] Utopijna dystopia generuje złe miejsce, w którym [...] dla wyimaginowanych metafizycznych celów ludzie uprzedmiotawiają się

³⁴ Jameson, *Archeologie przyszłości*, 275.

³⁵ Aaron S. Rosenfeld, *Character and Dystopia. The Last Men* (New York: Routledge, 2021), 74).

nawzajem [...] jest to jedyny cel egzystencji, który ostatecznie prowadzi do genocydu”³⁶.

Pojedyncze mordy wynikające z rywalizacji plemiennej przekształcają się w mordy o ideologicznej, rasowej motywacji. W końcu zaś na Ziemi pozostali przy życiu wykonawcy „zadania” odkrywają nuklearny samobójczy gest całej ludzkości. Fatum ciążyące na społecznym eksperymencie Zsoldosa nie likwiduje jednak wymiaru krytyki społecznej w powieści. Od wyjściowej awarii każdy kolejny etap ilustruje przekraczanie mas krytycznych społecznej stabilności wspólnoty. *Zadanie* jednak symuluje więc procesy zmian społecznych i politycznych. Tyle że mapowanie potencjalnej przyszłej alternatywy społecznego rozwoju odwołuje się do fatalistycznej oceny konkretnych systemów społecznych ludzkiej przeszłości i współczesności. Zsoldos w swoim socjologicznym pesymizmie wyprzedza swoich wschodnich kolegów po piórze. Zmierzają w miejsce, gdzie fantastyka obozu socjalistycznego dotarła znacznie później.

Pomimo sukcesu krytycznej formy utopijnej w latach osiemdziesiątych dystopia ponownie stała się popularna, a utopianizm [...] zainspirował kolejną zmianę w fikcyjnej reprezentacji możliwych przyszłych światów, wywołując coś, co nazwano „zwrotem dystopijnym” i powstaniem „krytycznej dystopii”³⁷.

Krytyczna dystopia wynika z pokrewnej jej utopii, ale stawia nie tyle na projektowanie nowych modeli — ile

[...] krytyczne wykorzystanie nostalgii i sposobów ewokacji kategorii pamięci, która staje się imperatywem etycznym i inspiruje konkretne działania. Nostalgia staje się tym samym narzędziem krytycznym, ponieważ poprzez ewokację cierpienia i emocji pomaga w pracy żałoby, w wychodzeniu z traumatycznych, stłumionych wspomnień³⁸.

Zadanie jest powieścią o przekleństwie pamiętania traumy, a zarazem wysiłonego wypierania jej z pamięci, tak jak *Solaris* Lema. Implementowana ziemską pamięć jest czynnikiem generującym traumę i zapowiadającym paranoję dystopii. Jeden z ucywilizowanych cudzą pamięcią patrzy na fotografię swojej/nieswojej matki:

³⁶ Marta Germano Marques, „Nothing but something else. Displaying social dystopia”, w: *Utopia(s) – Worlds and Frontiers of the Imaginary*, red. Maria do Rosário Monteiro, Mário Ming Kong i Maria João Pereira Neto (London: CRC Press, 2017), 219.

³⁷ Jessica Norledge, *The Language of Dystopia* (London: Palgrave Macmillan, 2022), 8.

³⁸ Vita Fortunati, „Why Dystopia Matters”, w: *Dystopia(n) Matters: On the Page, on Screen, on Stage*, red. Fátima Vieira (Cambridge: Cambridge Scholars Publishing, 2013), 35.

— Oto moja matka [...] ale nie potrafię sobie nawet wyobrazić żadnego jej słowa, ani jednego gestu. Znikąd pomocy. Kocham ją, bo ty tak chciałeś, ale mogę kochać tylko jej wizerunek, bo nigdy nie widziałeś tej, którą to zdjęcie przedstawia, a więc i ja nie mogłem jej zobaczyć. Już nawet chciałem, żebyś mi za pomocą mikro szkolu usunął te uczucia, ale to nie jest rozwiązanie. Pamięć jest całością...³⁹

Niesamowity wymiar kompletności „złej” pamięci jest kluczowym czynnikiem w budowaniu każdego dystopijnego świata. Definicja zagrożeń społecznych w diegezie przyszłościowych dystopii s-f określona jest przez „krzyżowanie się” narracji z autorskim stosunkiem do realnej przeszłości.

Takie odniesienia konstytuują «punkty symulacji» [...], przyczyniając się do przywołania poznawczego wyobcowania poprzez kryzys znajomych kategorii konstruujących świat. To dzięki takim powiązaniom wyjściowa realność może być uznana za prekursorską dla dystopijnego świata, za przeszłość przyszłości, która ma się dopiero urzeczywistnić⁴⁰.

W *Zadaniu* w obrazie obcej planety uderza podobieństwo prehistorii tutejszych humanoidów do tego co wiemy o prahistorii Ziemi. Jest to celowe porównanie krajobrazów społecznych konkretnej przeszłości i w symulacji literackiej diegezy, celowe używanie kulturowej pamięci jako ramy czasowej utworu — chwytów typowe dla konstruowania dystopijnego świata⁴¹. Lyman Tower Sargent sugeruje, że czasowy związek/zależność diegezy dystopijnej od przestróg płynących z realnej przeszłości bierze się z kaznodziejskich poetyk wieszczania apokalips⁴². Zapewne każda fikcja dystopijna jest uwikłana w szczególnie alians leków terażniejszych (prococtw) i przywołań przeszłych pouczeń historii⁴³. Z tego powodu, mimo oczywistej negatywności zakończeń, znajduje się w dystopiach migotliwe ślady nadziei.

³⁹ Zsoldos, *Zadanie*, 70).

⁴⁰ Norledge, *The Language of Dystopia*, 71.

⁴¹ Zob. ibidem, 74.

⁴² „[...] wiele dystopii to jeremiady. [...] forma, która była jedną ze standardowych form wczesnych kazań purytańskich w Nowej Anglii [...] została nazwana imieniem Jeremiasza. Zasadniczo Jeremiada oskarża ludzi o odstępstwo, utratę zaufania do Boga i bardzo szczegółowo omawia konkretne sytuacje w jakich ludzie zblądzili. Następnie [...] twierdzi, że Bóg ukarze ludzi za ich przeszłe, obecne i przyszłe grzechy. A potem, i zwykle pokrótce, wspomina, że jeśli ludzie zmienią postępowanie, nie zostaną ukarani, a nawet mogą być nagrodzeni. Twierdzą, że dystopia, na ogół pozbawiona elementu religijnego, czyni to samo [...] przedstawia efekty ludzkiego postępowania i zepsucia, jako wydarzenia...”. Sargent, „Do Dystopias Matter?”, 12.

⁴³ Patricia McManus, *Critical theory and dystopia* (Manchester: Manchester University Press, 2022), 7.

Jedynie jednak ślady, gdyż w relacji do utopii dystopia jest lekcją utraty nadziei, wiodącą do pytań o powody katastrofy. Tak właśnie kończy się *Zadanie*.

— Powiedz, Mat, jak to się mogło wydarzyć?...

Mat jeszcze się zastanawiał, kiedy nagle odezwał się Evi:

— Dlaczego, Gron, a to z nami, jak to się mogło wydarzyć?⁴⁴

Jeśli krytyczna dystopia Zsoldosa jest opowieścią o świecie bez możliwości stworzenia „dobrego miejsca”, to w związku z porażkami zmusza ona do stawiania pytań. Powieść powstała w historycznym kontekście, w którym krytyka społeczna miała polityczny i społeczny sens. Radykalne użycie zaprzeczonej utopii nowego świata u Zsoldosa powoduje wręcz, że krytyczna utopia przekształca się w radykalne użycie dystopii:

[...] wskazując na wymagowaną przyszłość, aby ujawnić problemy teraźniejszości oraz przepaść, która otwiera się między tym, co jest, a tym, co może być, [...] i można pomyśleć, że inny świat jest możliwy⁴⁵.

Inny świat jest światem sprzed dewastujących skutków awarii i katastrofy. Nie był światem nadziei, ale światem, który w chwiejnej stabilności wskazywał na możliwość kompletnej beznadziei — stan dystopii. Mark Featherstone wskazuje, że pozytywnym aspektem dystopii jest krytyczna wartość unoszącego się nad nią „widma socjologii”:

[...] refleksja socjologiczna i socjologiczna wyobrażenia to duchy, upiory albo widmowe manifestacje przyszłości [...] W ten sposób prawdziwie dystopijny stan rzeczy domaga się uruchomienia utopijnego myślenia⁴⁶.

WSCHODNIA ODMIANA SPECULATIVE FICTION

Założmy jednak, że dystopijny obraz świata nie jest dla Zsoldosa celem samym w sobie, a tylko wyrazem pesymizmu poznawczego. Modelowanie przyszłości nie przynosi pocieszeń, ale nie jest oznaką paranoi, a raczej świadomości, jak trudno zbudować pozytywny model społeczeństwa. Jako autor zdaje się on uprawiać refleksyjną formę s-f, o której na wstępie już pisałem, tyle że nie ulega

⁴⁴ Zsoldos, *Zadanie*, 184.

⁴⁵ John Storey, *Radical utopianism and cultural studies: on refusing to be realistic* (New York: Routledge, 2019), 113.

⁴⁶ Mark Featherstone, *Planet Utopia. Utopia, Dystopia, and Globalisation* (New York: Routledge, 2017), 19–20.

modnym w niej utopijnym impulsom kontrkultury. *Speculative fiction* obecnie jest pojmowana jako efektywne literackie czy — szerzej — narracyjne narzędzie analizy kondycji współczesnego świata, ponieważ bada okoliczności i konsekwencje antropocenu w sposób niedostępny innym odmianom fantastyki. Wychodzi od refleksji teoretycznej opartej na stanie wiedzy o historii społecznej, ale pomnaża ją o scjentystyczne konteksty. Inaczej mówiąc, do „socjologicznego widma” dodaje, równie widmowe, spekulacje z dziedzin: antropologii, psychologii, krytyki idei czy nawet nauk ścisłych. Termin jest anglosaski, ale stosuje się do sytuacji wschodniej fantastyki. W polskiej literaturze spekulatywną fantastykę od zawsze uprawiał Stanisław Lem. W dzisiejszej dobie *speculative fiction* zdominowała s-f i szerzej stał się transmedialną metodą myślenia w obrębie fantastyki:

Twórcy *speculative fiction* — fantasy, science, dystopijnej, ekologicznej czy post-apokaliptycznej — wymyślają (połowicznie)fantastyczne światy, które w swoim obrębie swobodnie demontują istniejące struktury władzy, podważają ustalone prawa i dostarczają prowokacyjne scenariusze historii alternatywnej, realizując proste pytanie: «co by było, gdyby?». W ten sposób fikcja spekulatywna może zmienić sposób, w jaki postrzegamy i wchodzimy w interakcje z naszym otoczeniem⁴⁷.

Zsoldos uprawia odmianę s-f, w której impuls utopijny zawiera w sobie także element lękowy, ostrzegawczy. Autor zręcznie (świadomy cenzuralnych ograniczeń) porusza się pomiędzy regułami utopii krytycznej, a radykalnie negatywną dystopią. Ale bez względu na ideologiczne zapatrywania nade wszystko wydaje się zaintrygowany historią i teorią społeczeństwa. Kiedy pisarz deklaruje, że zasadniczym tematem science fiction jest: „[...] przyszłość i człowiek w niej zanurzony. [...] Jedynym celem wszelkiego pisania – i granice gatunkowe tracą tu swe znaczenie – może być tylko ludzki los”⁴⁸ – zauważa wprost, że fantastyka jest wartościowa, gdy w swej praktyce realizuje założenia *speculative fiction*. A jeśli tak to warto doprecyzować, że:

Teoria społeczna i fikcja spekulatywna to dwie strony tego samego medalu. Nie jest tak, że teoria społeczna jest wyłącznym dziełem naukowców, ani też fikcja spekulatywna jest wyłącznym zajęciem autorów science fiction. Obie tradycje

⁴⁷ Tereza Dědinová, Weronika Łaszkiwicz i Sylwia Borowska-Szerszun, „The Anthropocene and Speculative Fiction. Introduction”, w: *Images of the Anthropocene in Speculative Fiction Narrating the Future*, red. T Tereza Dědinová, Weronika Łaszkiwicz i Sylwia Borowska-Szerszun (Lanham: Lexington Books, 2021), 12.

⁴⁸ Cytuję za autorskim posłowiem z węgierskiej edycji *Zadania (A feladat, e-book)* Zsoldosa z 1987 r..

apelują do nas o wyobrażenie światów, które można opisać i przedstawić, [...] o wyobrażenie zasad, które leżą u podstaw społeczeństwa, relacji międzyludzkich i ponadludzkich [...] Spekulacja jest częścią ludzkiego istnienia, podobnie jak teoria⁴⁹.

WĘGIERSKIE KONTEKSTY?

Najdelikatniejszą częścią refleksji o fantastycznej powieści spekulatywnej na pograniczu utopii i dystopii jest pytanie o jej narodowość. *Zadanie* mieści się w charakterystycznie uniwersalnym „nie-miejscu” fantastyki, która często jest odbierana jako ziszczenie komparatystycznego marzenia o literaturze światowej. Jej autor pochodzi z kraju dotkliwie doświadczonego nowoczesną (i nie tylko) historią. Wybierając konwencję s-f, świadomie jednak rezygnuje z pokusy węgierskich partykularyzmów, więcej: z wszelkich pokus dopowiadających konkretny kontekst dziejowy czy społeczny. W jednej z kajut *Galatei* wisi portret Einsteina i tylko on — symbol naukowego paradygmatu — lokuje tę powieść w historycznym kontekście modernizmu.

Z drugiej strony właśnie na braku autorytetu polega wstrząs po lekturze zakończenia *Zadania*. Nie ma w obrębie powieści instancji (religijnej, politycznej, historycznej), która byłaby ekspresją jakiejś aksjologii, możliwości oceny postępów załogi statku. Pytanie o wartości jest pytaniem o transcendencję tej powieści. I tutaj węgierska powieść s-f bardzo przypomina, niemal nihilistyczne w wymowie, późne *Fiasko* Lema. Zdania interpretujące negatywne przesłania polskiej powieści idealnie pasują do mroku tyle lat wcześniejszej, powieści Zsoldosa:

[...] transcendencja leży poza uderzającymi i niezapomnianymi obrazami [...] Wymaga wyjścia poza wszelkie ludzkie ramy odniesienia: w tym ramy nauki, religii i ich literackiego potomstwa w s-f. Fiasko humanizmu może być odkupione jedynie przez porzucenie człowieczeństwa⁵⁰.

Fiasko humanizmu. U Zsoldosa tragiczna perspektywa humanistyczna powoduje upartą obecność rozważań o przyczynach klęski człowieczeństwa. Po latach badamy fantastykę Stanisława Lema, zwracając uwagę na biograficzną per-

⁴⁹ Matthew J. Wolf-Meyer, *Theory for the World to Come. Speculative Fiction and Apocalyptic Anthropology* (Minneapolis: University of Minnesota Press, 2019), 5.

⁵⁰ Elana Gomel, *Science Fiction, Alien Encounters, and the Ethics of Posthumanism. Beyond the Golden Rule* (London: Palgrave Macmillan, 2014), 210.

spektywę przeklętej, dla niego samego, pamięci Zagłady⁵¹. A jeśli w przypadku Pétera Zsoldosa można analogicznie pomyśleć o jego wersji *speculative fiction*? Pisałem o kategorii pamięci w obrębie modelowanego świata — i była to pamięć Ziemi, implementacja ludzkich losów i dziejów, która determinowała późniejsze wybory tubylców. Tłem *Zadania* jest kategoria bardzo konkretnej osobowej i wspólnotowej pamięci ludzkości. Ale nie jest ona prezentowana jako doświadczenie uniwersalne, wspólne *genius loci*. Z jakiegoś powodu jest kategorią widmową. Nie zbliżamy się do konkretności treści wspomnień astronautów — tak jakby to było mroczne tabu (przypomina się *Solaris*). Jeśli tabuizowana pamięć jest w symptomie osobistym i tożsamościowym dziedzictwem autora (z powodów osobistych? z racji niewygodnego myślenia o własnej wspólnoty? z przyczyn politycznych?), to niewiele więcej poza ekspresją samego podejrzenia mogę dodać. Mogę wspomnieć o dwóch tropach w narracji umacniających moje podejrzenie węgierskości tej powieści, ale — jak to bywa w typie prozy stawiającej na uniwersalizm — jest to śladowa obecność społecznych widm.

Pierwszy z nich wiąże się z interesującą zagadką współtożsamości odkrytych na obcej planecie ras z paleontologiczną wiedzą o przodkach ludzkości. Koczownicy przypominają z opisu neandertalczyków, osiadła rasa rybaków — *homo sapiens*. Zastanawiające jest, że Zsoldos nie pokusił się o jakikolwiek eksperyment ksenologiczny (bardzo popularny w fantastyce). Nie interesuje go obcość — interesuje go podobieństwo. Skoro zaś odnosi się ono do ziemskiej prehistorii, to jest to trop prowadzący do konkretnej pamięci wspólnoty. W szkicu biograficznym zanotował wspomnienie, jak tę powieść przeczytali jego znajomi archeolodzy. Zaczęli protestować, twierdząc, że nie ma przesłanek, aby człowiek z Cro-Magnon i neandertalczyk mogli żyć obok siebie. Zsoldos chwali się, że kilka lat później znaleziono stanowisko, w którym ślady obu gatunków występowały razem⁵².

Pozornie zainteresowanie prehistorią w żaden sposób nie dotyka węgierskiej tożsamości autora. Zapewne jednak nieprzypadkowo wspomina on w posłowniu do węgierskiej edycji *Zadania* młodzieńcze fascynacje koczowniczą prehistorią madziarskich plemion: „Podobnie jak dwaj wielcy archeolodzy, Gábor Csallány i Ferenc Móra [...] chciałem odkopać grób Attyli w hrabstwie Csongrád. Historia Wielkiego Huna uzależniła mnie od mitologii, a dzięki przygodom Odyseusza

⁵¹ Zob. przykładowo: Agnieszka Gajewska, *Zagłada i gwiazdy. Przeszłość w prozie Stanisława Lema* (Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM, 2016); eadem, *Stanisław Lem. Wypędzony z Wysokiego Zamku. Biografia* (Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2021); Wojciech Orliński, *Lem. Życie nie z tej ziemi* (Wołowiec: Wydawnictwo „Czarne”, 2017).

⁵² *Scifi.hu*, dostęp wrzesień 2023, <https://www.scifi.hu/2017/08/09/klasszikusok-zsoldos-peter-regenyei/>.

wróciłem do literatury”⁵³. Mit plemiennych wspóltożsamości z ekspansją Hunów jest do dzisiaj jednym z filarów historycznej polityki i edukacji węgierskiej wspólnoty⁵⁴. Nietrudno dostrzec w historii plemion konkurujących na obcej planecie dyskursu pokrewnego rozważaniom tożsamościowym historiografii węgierskiej. Węgrzy w każdym ideologicznym ujęciu swojej polityki historycznej muszą problematyzować węgierską kolonizację innych etnosów. *Zadanie* zaś jest powieścią o źródłach plemiennych podziałów i międzyplemiennych przemocy.

Chciałbym (anachronicznie) wykorzystać założenie dotyczące późniejszej prozy węgierskiej, tej z początku XXI wieku. Niektóre motywy o tożsamości wielokulturowych wspólnot w najnowszej literaturze węgierskiej można określić jako formy pamięci, a dokładniej — metody lub strategie, które zarówno reprezentują, jak i kształtują zbiorową pamięć społeczeństwa niegdyś wielokulturowego i zarazem niesprawiedliwego w etnicznych podziałach⁵⁵. Zsoldos z perspektywy swoich plemiennych rozważań nie jest daleki współczesnej literaturze węgierskiej, dla której istotna jest pamięć partykularna, widziana z pozycji etnicznego punktu widzenia. To etnos unieszczęśliwia w powieści człekokształtne istoty, które stają się zakładnikami narzuconej pamięci ziemskiego imperium. W kontekście krytycznej utopii pisałem o przekleństwie dziedziczonej pamięci wspólnoty, o dramacie kolektywnej pamięci. Chcę wysunąć przypuszczenie, że mimo kostiumu s-f kłopot pamiętania w obrębie powieści przypomina partykularną pamięć węgierską. Węgry początku lat siedemdziesiątych były postkolonialną wspólnotą o stosunkowo świeżej pamięci politycznego fantazmatu Wielkich Węgier i wypieranej historii kilku niewęgierskich etnosów wchodzących w skład kiedyś podzielonej społeczności. Żywołów niekoniecznie i niewyłącznie żydowskich — na przykład mniejszości rumuńskiej, słowackiej, ukraińskiej, chorwackiej, a nawet niemieckiej.

⁵³ Główną zasługą archeologa Gábora Csallány’ego są jego wykopaliska i ogromna kolekcja znalezisk mieszczących się w muzeum w Szentese. Jego publikacja *Attila székhelye és sirja Szentes határában – Dónáton: történeti följegyzések és ásatásai nyomán* (1900) nie jest dzisiaj poważnie traktowana przez świat nauki, ale pozostaje ciekawym historycznie świadectwem pomieszczenia archeologii z nowoczesną ideologią. Ferenc Móra był z kolei muzealnikiem i archeologiem amatorem. Jego esejujące reportaże o wykopaliskach na Nizinie Węgierskiej (Alföldön), a zwłaszcza w prehistorycznych osadach wokół Szegedu (edycja francuska: *Le crâne d’Attila – aventures archéologiques en Hongrie*) spopularyzowały mit o etnicznym pochodzeniu Węgrów od Hunów.

⁵⁴ Zob. rozdział „Zajęcie ojczyzny czy podbój? Kwestia węgierskiej tożsamości” w krytycznej monografii historii Węgier: Paul Lendvai, *Węgrzy. Tysiące lat zwycięstw w kłóskach*, przeł. Adam Krzemiński i Bartosz Nowacki (Kraków: Międzynarodowe Centrum Kultury, 2016).

⁵⁵ Zob. Tamás Kisantal, „Beyond the Battlefields of Memory: Historical Traumas and Hungarian Literature”, *Porównania* nr 2 (27) (2020): 47–48.

Jeśli zaś do możliwej obecności socjologicznych widm w narracji dołączymy XX-wieczny nacjonalizm węgierski? Ujawniłby on możliwość drugiego tropu partykularności utworu, tropu Zagładowego, i wyjaśnił konieczność tłumienia traumatycznych wspomnień w powieści. Genocyd Ziemi opisany w finale zaskakuje czytelnika, ale w kontrapunktowej, muzycznej strukturze utworu jest mocnym komentarzem do wcześniej opisanej „lokalnej” historii dwóch pozaziemskich plemion. Michael Rothberg, badacz imaginarium i pamięci Zagłady, wyróżnił dwie formy zapamiętywania i reprezentowania traumatycznych wydarzeń z przeszłości, nazywając je pamięcią konkurencyjną i wielokierunkową. Pierwszą z nich charakteryzuje akt pamiętania i podłoże pamięci zbiorowej jako pola agonistycznego, na którym jedno wspomnienie dominują, a inne są wypierane. Pamięć wielokierunkowa ujmuje traumatyczne wydarzenia w funkcjonalną sieć kulturowych danych, w której wspomnienia jednych wydarzeń nie tłumią innych, ale pomagają ukształtować koherentne strategie pamiętania⁵⁶.

Zadanie Zsoldosa jest utworem o mieliznach pamiętania. Niepełny rodzaj pamięci konkurencyjnej opisany jest w symptomatycznych „brakach” wspomnień, pustych miejscach pamięci w jej kulturowej implementacji przez Ziemian. Pamięć wielokierunkowa znajduje się zaś w krytycznej władzy narratora, w spekulacji, która bierze pod uwagę nawet zagładowe konteksty. Obie formy pamiętania w konkretnych literackich realizacjach są związane z konkretnymi implikacjami politycznymi — wyborami niepamięci, etosu strzeżenia pamięci czy późnych form rekonstruowanych widm kulturowej postpamięci.

Zagłada jako problem Węgier dość późno postawiła przed intelektualistami problem udziału i rozliczenia narodowej przeszłości w aspekcie cierpienia Żydów węgierskich w trakcie II wojny światowej. Możliwość uruchomienia pamięci wielokierunkowej była związana z uświadomieniem w pamięci wspólnoty np. skrajnie dyskryminacyjnego antyżydowskie prawa, powszechnej gettoizacji żydowskich wspólnot, wreszcie pomocy węgierskich faszystów w deportacji ogromnej rzeszy węgierskich Żydów do obozu zagłady Auschwitz. Jest do pomysłenia, że Zsoldos na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych w jakiejś mierze uaktywnił pamiętanie wielokierunkowe historii swojej wspólnoty i to ona generowała pesymizm jego społecznych spekulacji. Byłaby to wczesna artykulacja tego rodzaju pamięci, ale spójnie wyjaśniałaby ona radykalną dystopijność powieściowej wizji.

⁵⁶ Zob. Wstępny metodologiczny rozdział „Introduction: Theorizing Multidirectional Memory in a transnational age” w monografii o pamięci zbiorowej Zagłady: Michael Rothberg, *Multidirectional Memory: Remembering the Holocaust in the Age of Decolonization* (Redwood City: Stanford University Press, 2009).

Zagłada Żydów [...] nie były integralną częścią pamięci komunikacyjnej ani kulturowej lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku. Zmiany w tej dziedzinie zaczęły się dopiero w latach siedemdziesiątych, gdy jawnie funkcjonował publiczny dyskurs o pamięci strat Węgier na frontach II wojny światowej. Ten ostatni prezentował przede wszystkim serial telewizyjny zatytułowany „Pergőtűz”. Radykalne zmiany w zakresie pamięci o Holokauście nastąpiły wraz z pojawieniem się w pierwszej połowie lat siedemdziesiątych bardzo wielu żydowskich wspomnień i fabularyzowanych relacji [...] ówczesne piarstwo historyczne wciąż było dalekie od zaangażowania w dyskurs o Holokauście, ale jego brak generował próby artystycznej reprezentacji Zagłady, która tworzyła embrionalną formę świadomości Holokaustu⁵⁷.

Nie ma na to bezspornych dowodów, ale jestem przekonany, że dystopijna spekulacja Pétera Zsoldosa jest taką węgierską „embrionalną formą świadomości Holokaustu”. Dlatego dopiero teraz ośmielam się zacytować pełną wahania autorefleksję pisarza o moralizatorstwie skrytym w fantastyce pod pozorami chłodnych analiz. Jedyny cytat pióra Zsoldosa (dopisany do pierwotnego posłowania *Zadania* po wielu latach w 1986 r.), który stanowi rodzaj śladu zaangażowania.

[...] zetknąłem się z wyznaniem Bradbury’ego — „Myślę, że przede wszystkim jestem moralistą” — i uspokoiło mnie to, ale tylko częściowo. Ponieważ nie wszyscy pisarze *science fiction* — i niestety nie wszyscy czytelnicy — akceptują i dochodzą do tego⁵⁸.

BIBLIOGRAFIA

- Abensour, Miguel. „William Morris: The Politics of Romance”. W: *Revolutionary Romanticism*, red. Nicholas Blechman, 125–161. San Francisco: City Lights Books, 1999.
- Bauman, Zygmunt. *Retrotopia. Jak rządzi nami przeszłość*. Przeł. Karolina Lebek. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2018.
- Blaim, Artur. „Anti-communist dystopias: fulfilled desire, unreality, gothic carnival”. W: *Dystopia(n) Matters: On the Page, on Screen, on Stage*, red. Fátima Vieira, 54–57. Cambridge: Cambridge Scholars Publishing, 2013.
- Boym, Svetlana. *The Future of Nostalgia*. New York: Basic Books, 2001; e-book.
- Colligs, Britta Maria. „The Forest as a Voice for Nature Ecocriticism in Fantasy Literature”. W: *Images of the Anthropocene in Speculative Fiction Narrating the Future*, red. Tereza Dědinová, Weronika Łaskiewicz and Sylwia Borowska-Szerszun, 67–86. Lanham: Lexington Books, 2021.

⁵⁷ Gábor Gyáni, *A Nation Divided by History and Memory. Hungary in the Twentieth Century and Beyond* (New York: Routledge 2021), 157.

⁵⁸ Wydanie *A feladat* z 1987 r. w formie e-booka.

- Csicsery-Ronay JR., Istvan. „Towards the Last Fairy Tale: On the Fairy-Tale Paradigm in the Strugatskys’ Science Fiction, 1963–72. W: *Russian science fiction literature and cinema: a critical reader*, red. Anindita Banerjee. Boston: Academic Studies Press, 2018.
- Czigányik, Zsolt. *Utopia Between East and West in Hungarian Literature*. London: Palgrave Macmillan, 2022.
- Davis, Laurence. „Dystopia, Utopia and Sancho Panza”. W: *Dystopia(n) Matters: On the Page, on Screen, on Stage*, red. Fátima Vieira, 23–27. Cambridge: Cambridge Scholars Publishing, 2013.
- Dědinová, Tereza; Weronika Łazkiewicz i Sylwia Borowska-Szerszun. „The Anthropocene and Speculative Fiction. Introduction”. W: *Images of the Anthropocene in Speculative Fiction Narrating the Future*, red. T Tereza Dědinová, Weronika Łazkiewicz i Sylwia Borowska-Szerszun, 1–24. Lanham: Lexington Books, 2021.
- Featherstone, Mark. *Planet Utopia. Utopia, Dystopia, and Globalisation*. New York: Routledge, 2017.
- Fekete, John. „Science Fiction in Hungary”. *Science Fiction Studies* 16, no. 2 (1989): 191–200.
- Fortunati, Vita. „Why Dystopia Matters”. W: *Dystopia(n) Matters: On the Page, on Screen, on Stage*, red. Fátima Vieira, 28–36. Cambridge: Cambridge Scholars Publishing, 2013.
- Gajewska, Agnieszka. *Stanisław Lem. Wypędzony z Wysokiego Zamku. Biografia*. Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2021.
- Gajewska, Agnieszka. *Zagłada i gwiazdy. Przeszłość w prozie Stanisława Lema*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM, 2016.
- Germano Marques, Marta. „Nothing but something else. Displaying social dystopia”. W: *Utopia(s) — Worlds and Frontiers of the Imaginary*, red. Maria do Rosário Monteiro, Mário Ming Kong i Maria João Pereira Neto, 219–223. London: CRC Press, 2017.
- Gomel, Elana. *Science Fiction, Alien Encounters, and the Ethics of Posthumanism. Beyond the Golden Rule*. London: Palgrave Macmillan, 2014.
- Gottlieb, Erika. *Dystopian Fiction East and West Universe of Terror and Trial*. Montreal: McGill-Queen’s University Press, 2001.
- Gyáni, Gábor. *A Nation Divided by History and Memory. Hungary in the Twentieth Century and Beyond*. New York: Routledge 2021.
- Hanson, Carter F. *Memory and Utopian Agency in Utopian/Dystopian Literature. Memory of the Future*. New York: Routledge, 2020.
- Harwood-Smith, Jennifer. *Planets*. W: *The Routledge companion to imaginary worlds*, red. Mark J. Wolf. New York: Routledge, 2018.
- Jameson, Fredric. *Archeologie przyszłości. Pragnienie zwane utopią i inne fantazje naukowe*. Przeł. Maciej Płaza, Małgorzata Frankiewicz i Andrzej Miszk. Kraków: Wydawnictwo UJ, 2011.
- Kisantal, Tamás. „Beyond the Battlefields of Memory: Historical Traumas and Hungarian Literature”. *Porównania* 2, nr 27) (2020): 47–58. DOI: 10.14746/por.2020.2.3.
- Kuczka, Peter. „Science Fiction in Hungary”. *Extrapolation* 23, no. 3 (wiosna 1982): 213–220.
- Lendvai, Paul. *Węgrzy. Tysiące lat zwycięstw w klęskach*. Przeł. Adam Krzemiński i Bartosz Nowacki. Kraków: Międzynarodowe Centrum Kultury, 2016.
- Levitas, Ruth. *Utopia As a Method*. London: Palgrave Macmillan, 2013.
- Levitas, Ruth. *The Concept of Utopia*. Bern: Peter Lang, 2010.
- McManus, Patricia. *Critical theory and dystopia*. Manchester: Manchester University Press, 2022.
- Milner, Andrew. *Locating Science Fiction*. Liverpool: Liverpool University Press, 2012; e-book.

- Moylan, Tom. *Demand The Impossible Science Fiction and the Utopian Imagination*. Bern: Peter Lang, 2014.
- Norledge, Jessica. *The Language of Dystopia*. London: Palgrave Macmillan, 2022.
- Orliński, Wojciech. *Lem. Życie nie z tej ziemi*. Wołowiec: Wydawnictwo „Czarne”, 2017.
- Pak, Chris. *Terraforming. Ecopolitical Transformations and Environmentalism in Science Fiction*. Liverpool: Liverpool University Press, 2016.
- Rosenfeld, Aaron S. *Character and Dystopia. The Last Men*. New York: Routledge, 2021.
- Rothberg, Michael. *Multidirectional Memory: Remembering the Holocaust in the Age of Decolonization*. Redwood City: Stanford University Press, 2009.
- Sargent, Lyman Tower. „Do Dystopias Matter?”. W: *Dystopia(n) Matters: On the Page, on Screen, on Stage*, red. Fátima Vieira, 10–13. Cambridge: Cambridge Scholars Publishing, 2013.
- Sargent, Lyman Tower. *Utopianism: A Very Short Introduction*. Oxford: Oxford University Press: Oxford, 2010; e-book.
- Stone, Katie, Eli Lee i Francis Gene-Rowe. „The Language of the Dusk: Anthropocentrism, Time, and Decoloniality in the Work of Ursula K. Le Guin”. W: *The Legacies of Ursula K. Le Guin. Science, Fiction, Ethics*, red. Christopher L. Robinson, Sarah Bouttier i Pierre-Louis Patoine. London: Palgrave Macmillan 2021.
- Storey, John. *Radical utopianism and cultural studies: on refusing to be realistic*. New York: Routledge, 2019.
- Wolf-Meyer, Matthew J. *Theory for the World to Come. Speculative Fiction and Apocalyptic Anthropology*. Minneapolis: University of Minnesota Press, 2019.
- Zsoldos, Péter, *A feladat*. Budapest: Harmadik Kiadás, 1987; e-book.
- Zsoldos, Péter. *Zadanie*. Przeł. Tadeusz Kulisiewicz. Warszawa: Iskry, 1982.

GROBOWIEC ATTYLI NA OBCYM GLOBIE:
ZADANIE PÉTERA ZSOLDOSA

Streszczenie

Uniwersalizm przesłań fantastyki przełomu lat 60. i 70. XX wieku powoduje, że powieść Pétera Zsoldosa *Zadanie* (węg. *A feladat*) z 1970 r., która powstała w komunistycznych Węgrzech, mieści się pomiędzy doświadczeniem s-ł, podzielonej wówczas na „zachodnią” i „wschodnią”. Okoliczności historyczne i polityczne w powiązaniu z wyraźną skłonnością autora do uprawiania cenionej wówczas odmiany *speculative fiction* powodują, że jego powieść skutecznie można porównać, z jednej strony, do dokonań takich pisarzy jak bracia Arkadij i Boris Strugaccy czy Stanisław Lem, a z drugiej Ursula Le Guin. Podobne są genologiczne pomysły twórców, którzy używają kostiumu przygodowej *space-opera* zarazem do rozważań charakterystycznych dla *speculative fiction*, jak i futurystycznie dystopijnych projekcji. Najmniej jednoznaczna, ale zarazem najciekawsza, jest w powieści Zsoldosa jego węgierska tożsamość, która ujawnia się poprzez ślady refleksji etnicznych, odnoszących się do ideologicznych i historiozoficznych dramatów nowoczesnych Węgier.

Słowa kluczowe: utopian studies; węgierska fantastyka naukowa; dystopia; speculative fiction

THE TOMB OF ATTILA ON A FOREIGN GLOBE:
PÉTER ZSOLDOS'S *THE MISSION*

S u m m a r y

The universalism of the underlying message of the 1960–70s science fiction places Zsoldos's novel *The Mission* (Hung. *A feladat*) of 1970, which was written in communist Hungary, between the experiences of Eastern and Western science fiction. The historical and political circumstances combined with the author's visible inclination towards highly regarded speculative fiction put the work on a similar footing as both the likes of the Arkady and Boris Strugatski brothers or Stanisław Lem on the one hand, and Ursula Le Guin on the other. Some authors' genological ideas are similar as they employ the disguise of adventure space-opera both to contemplate ideas emblematic of speculative fiction and futuristic, dystopian projections. The least specific yet the most interesting in Zsoldos's novel is his Hungarian identity, which shows up in traces of ethnic reflection relating to ideological and historiosophical dramatic issues of modern Hungary.

Keywords: utopian studies; Hungarian science fiction; dystopia; speculative fiction